

Pedagogika miniaturyzowania patriotyzmu

Między zaściankowością a cesarzowaniem

Ekonomia fizyczna, patriotyzm, neuroprogramowanie

Hermeneutyka dziejów najnowszych

Ekonomia fizyczna jako przedmiot metodologii nauk

Fikcyjna niemiecka mentalność cesarzowania i sterowanie w UE przez surrealizm. Cz. III

Mirosław Zabierowski, Maria Kamińska ¹

1. Niemiecki język cesarzowania wykorzystuje elementy surrealistyczne, naciskowe (przemocowe). Cesarzowaniu sprzyja UE, KE, PE, RE, TSUE - sprzyja zasada z chaosu porządek, rynek, kapitalizm. Dla św. rynku dzieci to nic, to zaścianek, rzeczy - język cesarzowania panuje nawet nad dziećmi: kieruje się dzieci do „klinik” przeprowadzających operację zmiany płci.

Dzieci są rzeczą – te działania są tak „lecznicze” jak samobójstwa, są nieodwracalne. Miliarder Elon Musk żałuje, że wyraził zgodę na zmianę płci syna. Bo w tym odziennym języku, jak nie – no to samobójstwo. Musk nie ma zdolności, aby spostrzec uzależnienie administracji USA od niemieckiego cesarzowania, to umysł praktyczny, tu i teraz, który tłumi historiozoficzną pedagogikę analizę administracji amerykańskiej, teoretyczność i traktuje jako oczywistość, to co wymaga analizy.

2. Liczne doniesienia o ludzkiej krzywdzie nie powstrzymują języka cesarskiego, jawnie antynaukowego i jednocześnie pro-zaściankowego. „Pro” i „anty”: Zaścianek do operacji! - Bo tego chce sam idiotyczny anaukowy pospolity język św. rynku, biznesu.

3. To zdumiewające, że sam rynek sobie, sam język sobie wytwarza sam z siebie zaburzenia tożsamości narodowej, populacyjnej, kulturowej, historycznej, etycznej, estetycznej (por. obscena otwarcia Igrzysk w Paryżu'2024), gospodarczej. Oczywiście, płciowej też. Syn Muska zagroził samobójstwem, bo to jest język wykonawczy. Kopiowania. Rynek jest językiem dreptania. W tę i we wtę. Wytworzymy brunatnego smoka i go zniszczymy.

Rozwija się rynek blokerów, hormonów płci przeciwnej i amputacji części ciała, zmian wyglądu fizycznego, wielu ryzyk zdrowotnych, św. rynek likwidacji założenia rodziny, rynek strachu przed poczęciem dziecka.

4. Najpierw rynek powołał brunatnego smoka, bo to się opłacało, a potem rynek zniszczył brunatnego smoka, bo to się opłacało, aby następnie powołać czerwonego smoka, bo to się opłacało, a potem kapitalizm rozwiązał czerwonego smoka – na tym polegał plan Andropowa. I tak samo powstaje rynek tranzycji, a potem rynek leczenia ryzyk tranzycji aż do rynku leczenia zachowań samobójczych. Kapitalizm jest antytwórczy, działa jak upadły anioł, czyli to, co powinno być zakazane jest rozwijane dla antyzdrowia, antysprawiedliwości, antyczłowieczeństwa. Ponieważ znam wszystkie polskie encykliki, adhortacje i homilie, to te słowa referują ich treść.

5. Niemcy stworzyły bestię brunatną na użytek PKB USA. Interes PKB - to sawanna i na koń. Tak też powstała cała sawannowa literatura niemiecka. I Niemcy w USA też tę bestię pokonały – niemieckiej historii towarzyszy smopokonywanie się. Po co? - Znowu na użytek osobliwego

1 Przy współpracy: Zbigniew Wesołowski, Patryk Ogonowski, Maciej Kamiński, Kamila Michałowska, tigaro@o2.pl; patryk.ogonowski@gmail.com; z.wesolowski@ymail.com ; kaminski.maciej@gmail.com

rozumienia rzeczywistości społecznej – sawannowego. Dla zdobycia cesarskiego – tu wzrostu PKB USA.

6. W r. 1989 Amerykanie zaakceptowali ufundowanie (zakładanie) cesarskiego myślenia niemieckiego przeciwko Polsce. W szczególności, zaraz w r. 1989+ chodziło Niemcom o zdobycie polskiego umysłu. Polski ma nie być w myśleniu Polaków, ale już zaścianki to jak najbardziej.

7. Zaścianki są społecznie nieakceptowalne, niewystarczające, gospodarczo niewydolne, mają naturę jawnie ksenofobiczną, wobec tego RFN obawiała się fiaska, że projekt spali na panewce, wzmacni koncepcję (JPII) ewolucji ducha do państwa, narodu. Więc rozlegała się przemoc pedagogiczna – klin klinem: głośne ostrzeganie Polaków przed ksenofobią. Tę trudność RFN pokonywała namolną edukacją, narzucaniem Polakom, że państwo to zło, bo oto Polska niepotrzebnie wygrała pod Grunwaldem, a nawet wygrała z podłości charakteru pro-państwowego. - Oto absurdalne tezy prof. J. Waszkiewicza z Politechniki Wrocławskiej, które wygłaszał w kościołach w r. 1989, a nawet w r. 1993.²

8. W celu uzyskania równowagi w ideologii cesarzowania mało ojczyznianej, to RFN przede wszystkim (przy pomocy przejętych w 80% tytułów prasy polskiej) narzuciła Polakom język komunikacji, z którego wynikało, że niewydolność i ksenofobiczność oraz nietolerancyjność zaścianków jest neutralizowana organizmami ponad-państwowymi, tzw. regionami. „Wynikało” - tzn. wprost tego nigdy nie wypowiedziano. Cała pedagogia społeczna była tak kierowana, aby tego nikt wprost nie sformułował.

9. Jedną z pierwszych konferencji proregionalnej zorganizował prof. Politechniki Wr. (1990), Jan Waszkiewicz, materialista, marksista, ale ... prorynkowy, czyli hipermarksista, który uznawał walkę o byt na poziomie noosfery. Jak się okazało (w r. 2006) - T.W., założyciel Biuletynu Dolnośląskiego, działacz Krzyżowej. Jego profesurą kierował prof. Klemens Szaniawski, który w r. 1988 miał zostać premierem.

10. Cesarzująca administracja niemiecka amerykańska zorganizowała wojnę na Ukrainie dla korzyści, w ramach mentalności cesarzowania, a Ukraina jest dla RFN tylko zaściankiem i Angela Merkel nie ma zdolności, aby to dostrzec. W efekcie, USA budują Smoka Banderowskiego, a prezydent A. Duda tego, tu podanego, wyjaśnienia nie zna i każe ks. Tadeuszowi Isakowiczowi-Zaleskiemu ukrywać swoje dociekania, tłumić prawdę, nie rozumiejąc znaczenia podanego tu wyjaśnienia, ani koncepcji (zresztą JPII) znaczenia prawdy dla wolności. Nie jest to jego wina, tak wygląda ta ontologia, która nabywa adept na wydziale prawa (są wyjątki) i dlatego prezydentem może być taki zwykły prawnik (pomijając wyjątkowych, którzy przeskakują treści zwerbalizowane³), ale po zdanych egzaminach z teorii względności (dostępna w krótkiej książeczce A. Einsteina "Istota teorii względności") i mechaniki nieba i kwantowej (dostępne dla każdego w postaci książek).

2 J. Waszkiewicz, referat 1989, w kościele przy ul. Bujwida; 1992 ul. Szewskiej we Wrocławiu, referat wysłuchany przez Marka Natusiewicza. Opublikował dwustronicowe tezy w piśmie podziemnym „Sumienie”, złożonym jesienią 1989, sygnowany: 1990, nr 8, s. 100-101, autor Jan Waszkiewicz (pismo SW); artykuł ten został wprowadzony poza plecami redaktora, już w drukarni, wyłącznie przez uzależnionych od agentury niemieckiej, która rozpoznawała słabsze osobowości. Alkoholicy ulegali, a ta uległość jeszcze bardziej – z powodu konfliktu sumienia katolickiego - pogłębiała ich uzależnienie. W innym piśmie przesznurowano artykuł, w którym autor (ateista), już emigrant (od r. 1988), pod naciskiem myślenia zaściankowego „udowadniał” rzekomą ksenofobiczność narodu polskiego. Po latach przyjechał on z East Stroudsburg Univ. Pens., na spotkaniu z Kornelem Morawieckim, Hanną Karniej i in. powtarzał swoje tezy, co spotkało się w odpowiedzi z naukową analizą jego wypowiedzi.

3 Tak zresztą definiujemy ludzki geniusz.

11. Od początku wojny jest ona konsekwencją drepczącego języka cesarzowania charytatywności, czyli lend-lease: konsekwencją operacji specjalnej finansowej, czyli wyprowadzania zysków z Ukrainy pod postacią pomocy w wojnie, udzielanej potomkom cywilizacji koczowniczej. Najpierw ją im zorganizujemy, aby im potem pomagać. Naród polski został wprowadzony w błąd od początku, władze polskie ukryły (niewątpliwie też nieświadome, z braku zdolności analitycznych ⁴) podstawy języka cesarzowania o tej wojnie, czyli że jest to pralnia pieniędzy. Na rzecz kapitału.

12. Tzw. realne działania w celu zakończenia tej wojny – zorganizowanej rozpętanej dla korzyści finansowych - na Ukrainie są pochodną parametryzacji, warunków ukrytych. Ale zawsze chodzi o pralnię pieniędzy. Także administracji Joe Bidena, która przedłuża konflikt, dając wiele. I – jak wiemy - blokując wiele, nie tylko dawanie. Prymas Wyszyński to właśnie nazywał diamatem.

13. Bidenowi opłacało się wycofać z Afganistanu, ale teraz i tu są inne parametry (warunki idealizacyjne :-)) i się nie opłaca wycofać z wojny, zakończyć ją tak, jak umysł potoczny rozumie słowa codziennego języka...

Najpierw ją zorganizujemy. Niech ruszy. Potem sterujemy. Pod kontrolą. - Za mało na wygraną, za dużo na pokój. I tak ma być. Ogólnie mówiąc: Rynek. Zysk. Natomiast nie wiemy jakie są początkowe dane, aksjomaty tej mechaniki. Trump w r. 2023 miał na uwadze inną operację specjalną, odetnie tzw. pomoc dla Ukrainy, odda jej terytoria - zamiast doić samą Ukrainę, tak jak teraz, a jego układ administracyjny uzyska korzyści u Rosjan. Ale kosztem Ukrainy w sensie warunku początkowego, a potem już nie – nie tak jak cały czas to trwa, że cały naród jest wyniszczany milionami. Rząd polski – nie mówiąc o innych rządach – tak właśnie powinien myśleć, ale myślał prymitywnie i nie bez udziału podświadomości. A skądże. Brak zdolności aż przebija przez całą narrację od 24 II 2022, ale brak zdolności nie musiał iść w tak głupim zakresie. Każde zdanie rządu – od 24 II 2022 - jest naładowane polem siłowym. Tak przerażający brak zdolności, że jest to aż nienaturalne i wymaga odsłonięcia, co było motorem. Istnieje jedyne wyjaśnienie tej anomalnej narracji: Rząd religijny, obojętnie w jakim stopniu, popadł w konflikt z sumieniem na skutek uprawiania ludożerstwa w okresie II 2020 – 24 II 2024. 250 tys. naddatkowych śmierci. - A dewoci też popadają w konflikt z sumieniem! To dotyczy tylko Polski. – Konflikt rządu z sumieniem. Rząd polski wiedział o ludobójstwie. Mówi się, że „oni sumienia nie mają, ręk umazanych po łokcie we krwi nie widzą, ludobójcza operacja na skale 10 Katyniów nie wzrusza ich kamiennych serc”, ale jednak nawet i dewocja pobudza sumienie, a co dopiero matka katoliczka. Natomiast w przypadku Zachodu inna była narracja i czym innym spowodowana – nie podświadomym konfliktem z sumieniem. Zwykłą głupotą. – To nie było mądre nieprzyjmowanie przez niemiecką policję zgłoszeń Niemek molestowania seksualnego w Sylwestra 2015. Od Sylwestra...

14. 24 II 2024 Putin wyleczył wszystkich z – jak nieprzypadkowo mówi lud (o rządzie ⁵) – srovidu. Izolacja, kontrola za pomocą telefonów, paszporty c19 itd. Zrozpaczeni rządzący (opozycja zaś, na którą 15 X 2023 zagłosowali głównie młodzi żądała siłowych rozwiązań na rzecz wstrzykiwania toksyny) chcieli zbrodnią Putina przykryć własną, atoli posiadali pełną wiedzę o tym, że chodzi o ludobójstwo. 250 tys. ich ofiar czeka na uznanie.

15. Natomiast wszystkie zdania rządu polskiego na temat tej wojny są fałszywe, infantylne, prymitywne, zakłamane. Stany mają warstwę, która chce zamknąć walkę, z zyskiem dla żyjących Ukraińców, którzy zresztą dziś (2022-2024) nie są zorientowani, że są ofiarą języka ceszarowania.

4 Czynniki negatywnej selekcji.

5 To jedna z przyczyn klęski rządu w wyborach parlamentarnych 15 X 2023. Trzeba było się jednak przyznać, ale pokazać, że PO, KO, Łże-Lewica, 3D (ci, którzy zwyciężyli 15 X 2023) żądała daleko większego nasilenia represji za opór wobec wstrzykiwania toksyny.

Wojna jest pochodną wielkich gier, Ukraińcy nagle stwierdzą, że chcą sami wymusić na Ukrainie pokój, w latach 2022-2024 - "haniebny pokój". Jest tutaj kilka pralni pieniędzy i jedna warunkuje drugą, wszak z tego powodu warunkowania, na kilka lat przed wojną z 24 II 2022, w r. 2017, Trump wysyłał "pomoc" w postaci pocisków przeciwpancernych (Javelin). To wszystko jest poza zakresem użytkowników codziennego języka.

16. Plan Trumpa z r. 2023 zależy od rynku ukrytego, czyli antyrynku, od walki konkurencyjnej pośród rynkowej pralni. (Oczywiście, pieniądze). I tu nigdy nie wiadomo, bez szczegółowych danych, która pralnia ożywi amerykańskie PKB, czyli przemysł zbrojeniowy. Więc Trump zarzuca Bidenowi ... słabość w jego pomocy dla Ukrainy. A więc treść słowa pomoc jest płynna, całkowicie nietransparentna, chociaż całą populację światową się tym terminem molestuje i „pomoc” może na skutek nietransparentności wszystko znaczyć. Prawidłowe odczytanie przekracza zwykłe rozumienie słów i wymaga wprowadzenia stron (hierarchii) parametrów ukrytych. Zależnie od stanu tych stron w walce, słabsza pomoc np. przedłuża wojnę, a jeszcze słabsza prowadziłaby do pokoju. Słabość Joe Bidena przyczyniła się do rosyjskiej inwazji na sąsiedni kraj, a jeszcze większa słabość dałaby pokój. A Trump mógłby doprowadzić do pokoju poprzez największą słabość, czyli przez zaaplikowanie na Ukrainie siły, rozumianej dopiero po rozpoznaniu parametrów ukrytych. Wojna na Ukrainie uwolniła potencjału gospodarczy, ale który? - Produkcji rakiet i wszelki inny obronny, ale i przykładowo energetyczny albo surowcowy. Kupowanie śmigłowców i innych maszyn jest nazywane wielkim rozwojem, lud aż się trzęsie z radości, gdyż nie zdaje sobie sprawy, że jest to droga do dalszej depopulacji, ponieważ za takie pieniądze, np. 40 mld dolarów, można było nie tylko utrzymać produkowanie własnych śmigłowców, ale kupić taką fabrykę z inżynierami i lekarzami we własnej przychodni zdrowia. Zamiast produkować śmigłowce, można produkcję zlikwidować i je kupować w imię dalszej depopulacji.

17. System zarządzania przez kapitał nie jest systemem społ.ekon. JPII/JPS, który ubolewa nad zbrodnią rynkową, komercyjną, nad wojną, nad zbrodniami wojennymi, nad milionem ofiar śmiertelnych i kalek. Na skutek celowego pogorszenia stosunków z Arabią Saudyjską, Iranem, którego USA są stałym, a nawet zawziętym przeciwnikiem (nawet Polska dała się wciągnąć w tę cudzą grę, jak jakiś śmieszny pajac), Rosja uzyskuje korzyści na rynku energii, ale o tym administracja Bidena wiedziała i z tego czerpie swoje własne korzyści. W całej tej wojnie Stany stoją po stronie Rosji (w mediach od 24 II 2022 jest odwrotnie, ale przecież J. Korwin-Mikke podawał dokładne terminy), to znaczy Rosja jest instrumentem w zmaganiach z – powiedzmy - komuną (ChRL). Bidena pralnia (pieniędzy) obciąża kosztami podatników amerykańskich, ale Trump taką pomoc może zlikwidować i Ukrainie dać „linię” kredytową, a wtedy oligarchowie będą zainteresowani prowadzeniem wojny, tym razem na koszt podatnika ukraińskiego, a nie amerykańskiego. Zawołanie, pożyczajcie, ile chcecie, aby pokonać (niechby w iluzji) Rosję. Jest to wersja niebezpieczna dla strefy zgniotu.

18. Rząd polski wydał milion oświadczeń o tej wojnie, wszystkie zakłamanie, aby sprawić przyjemność Ukraińcom, nawet rozpoczął wojnę – za prawdę - nawet z ks. Tadeuszem Isakowiczem-Zaleskim. Wojna na Ukrainie jest skutkiem pewnych działań się może skończyć. Albo ujawnieniem gry z okresu 2004 – 2022, albo stłumieniem pomocy, albo kredytem – grą w zadłużanie, bo wtedy cywilizacja bizantyjsko-turańska uzna, że nie warto prowadzić wojny na kredyt i wojna się skończy. To jest też zagadnienie historyczne, decyzji Stalina, Roosevelta, potem Chruszczowa i stu innych spraw, ale ktoś może na Ukrainie powiedzieć, że trzeba było zająć się czasowym (przecież Rosja sama upada) oddaniem 4% rosyjskojęzycznych terenów, jak chciał tego Zachód, czyli i Putin :-), tymczasem cynicznie wprowadzono język takiego naświetlenia problemu, aby to było np. 18%. W r. 1974 USA uznały NRD i M. Thatcher (1990) chciała mieć dwa państwa niemieckie, a nie jedno wielkie, więc ma znaczenie to, że Rosja szybko wymiera, do głosu dojdzie

V kolumna (mniejszości w Rosji). Mniejszości zawsze rozbijają spójność państwową, a rosyjskie rozbijają spójność Rosji, a wtedy Ukraina – w obliczu samo-rozpadu Rosji - przystąpi do UE, a nawet do NATO. Wiadomo, że wobec trudności Rosji obsadzenia granic, kilku poważnych niebezpiecznych V kolumn mniejszości narodowych, trudności utrzymania pracy infrastruktur wojskowych, emigracji inżynierów, techników, lekarzy, Rosja musi się raczej skupić na sobie i jakiegokolwiek zagrożenie ze strony Rosji nie istnieje. Wbrew propagandzie rządu polskiego (wbrew niezdolnym dziennikarzom), dyktowanej mu przez Ukraińców (na przykład zapraszanych do telewizji, przypomnijmy tylko siłowe wprowadzanie błędu do polszczyzny – np. „wojna w Ukrainie”, nie na Księżycu, tylko byłoby wojna w Księżycu, nie wojna na Mazurach, tylko w Mazurach; „w” zamiast „na”), Trump wielokrotnie przekonywał, że zakończy wojnę na Ukrainie (dziennikarze wymuszali „w Ukrainie”), a to oznacza, że jest to wojna i Ameryki, skoro ona trwa, a Stany mogłyby ją w jeden dzień zakończyć.

Lata przed wojną 24 II 2022 Rosja się dostosowywała do parametrów ukrytych zarządzania w tzw. polityce i w pewnym momencie nawet Trump to wskazywał, że Putin podjął odpowiednią decyzję w warunkach gry na szachownicy geopolitycznej; "genialne posunięcie Putina" i inne wypowiedzi Trumpa są całkowicie, w 100%, sprzeczne z narracją rządu polskiego od 24 II 2022.

Rosja miała dane i geopolityczne jawne (np. ustalenia z Merkel) i wywiadowcze o geopolitycznej pralni (pieniędzy), której ofiarą padli zwykli ludzie na Ukrainie. Doktryna udziału USA nie jest stała i przypomina budowę bestii brunatnej, a potem jej ... powalenie. USA mogą doregulować zasady w NATO i w tym sensie się wycofywać z NATO, tak jak się w pewnym momencie wycofały z bestii brunatnej, bo to nagle było korzystne. I zbudowały smoka czerwonego (Polska sfinansowała budowę imperium ZSRR w 30-33%, wg prof. Andrzeja Zielińskiego z Politechniki Rzeszowskiej, któremu to powiedział konsul ZSRR). Tym samym i osłabiły się. Pozornie. Na tym polega dialektyczność tych procesów. I coś takiego też może zrobić Trump. Byłoby to nawet osłabienia amerykańskiej obecności w Europie, oddanie Rosji 18%, zamiast 4% terenów rosyjskojęzycznych, o których mówił Putin (czy Zeleński, gdy pracował w Rosji) mówił państwom zachodnim, demilitaryzacja Krymu, wstrzymanie rozszerzania NATO.

19. Niemiecki język cesarzowania świetnie się odnajdował także po przegranej Niemiec, w r. 1945, przez Niemcy. Cesarzowanie to pewna heurystyka, kierująca widzeniem świata, która traktuje innych jak pionki. Wszyscy są tylko totalnym zaściankiem, nad tym zaściankiem panuje hegemon. W Poczdamie się umówiono na panowanie dwóch hegemonów, dlatego nieracjonalne były nadzieje patriotów, że Zachód wykorzysta armię niemiecką, aby w 1946 pójść na ZSRR. Na tym polegał sens umów w Poczdamie. Te „sensy” są cechą cesarzowania, którego normalny człowiek nie rozumie. Szumnie zapowiadane wiosną 2022 zachodnie (amerykańskie i UE) sankcje wobec Rosji, realizowane w r. 2023 i 2024 nie przyniosły Rosji tego, co sobie ludzie wyobrażali, upadku, a nawet rozpadu Rosji. Lud sobie wyobraża, że jak sankcje wejdą na dobre w r. 2023, to Rosja upadnie, mimo pomocy ChRL dla Rosji. Jest rok 2024. Okazuje się, że te zachodnie sankcje są nieskuteczne. Skuteczne są zaś sankcje ze strony ChRL. Dziwne? - Odsłania to ukrytą maszynę związków między Rosją a Zachodem.

To tylko ludzie – użytkownicy pospolitego języka - sobie wyobrażają, że Rosja lada dzień, jakieś dwa lata od sankcji, upadnie, tymczasem Zachód wcale nie chce upadku Rosji. To co mówią politycy nie odzwierciedla rzeczywistości.

Rosja jest narzędziem USA, pracowicie wybudowanym w Poczdamie, najpierw przeciwko własnemu społeczeństwu, które by nie chciało płacić podatków, a od końca XX wieku przeciwko komunie (jakże ten język o komunie jest mylny) ChRL, dlatego USA nie chcą zniszczenia własnego wytworu, nie chcą upadku Rosji.

Kłamstwa są tak splątane, że zwykli ludzie, którzy po prostu kopiują formułki podawane im w mediach w ogóle nie rozumieją dialektyki polityki. Kłamstwa te chce zabezpieczać Unia Europejska.

Cesarska heurystyka pedagogii geopolitycznej to niemiecka przemoc pedagogiczna narzucana w średniowieczu, od początku powstania schizofrenicznych uroszczeń fikcji tzw. Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego. Heurystyka niemieckiej pedagogii geopolitycznej języka cesarzowania trwa do dziś, jest to heurystyka nakierowana na fikcję. Absolutnie fikcyjne podstawy ma pedagogika UE odnośnie do np. praworządności. - Podobnie jak wychowanie na temat dwutlenku węgla, walka z górnictwem, pedagogika wstrzykiwania ludziom eliksiru na C19, schizofreniczna samobójcza pedagogika „Zielonego Ładu” i sto innych pedagogik społecznych, wojen o fikcję. Ta irracjonalna mentalność fikcyjnego niemieckiego Cesarstwa Rzymskiego jest widoczna w całej pedagogii społecznej w UE, we wszystkich decyzjach narzucanych państwom UE.